



**Dorota Maśniak\***

*Uniwersytet Gdański*

## O ZASADNOŚCI I SKUTKACH KLAUZULI PROLONGACYJNEJ W OBOWIĄZKOWYCH UBEZPIECZENIACH KOMUNIKACYJNYCH

### **Klauzula prolongacyjna w kontraktach ubezpieczeniowych**

Potrzebę prolongacji w umowach ubezpieczenia dostrzegła grupa Basedowa opracowująca Zasady Europejskiego Prawa Ubezpieczeniowego (ZEPU)<sup>1</sup>, wskazując na warunki jej dopuszczalności w art. 2:602 PEICL. Zgodnie z jego treścią stosunki ubezpieczeniowe ulegają przedłużeniu, o ile zostały nawiązane na podstawie umów ubezpieczenia zawartych na rok i żadna ze stron umowy nie złożyła oświadczenia przeciwnej treści we wskazanym terminie poprzedzającym datę upływu okresu ubezpieczenia.

Tym samym stosunki ubezpieczeniowe zostały potraktowane w sposób szczególny, odmienny od pozostałych stosunków cywilnoprawnych, do których zastosowanie ma zasada renegocjacji – związana z ogólną zasadą swobody umów. Masowy charakter umów ubezpieczenia stanowił uzasadnienie zaproponowania regulacji wzmacniającej więź między stronami umowy ubezpieczenia poprzez automatyczne przedłużanie stosunku ubezpieczenia. Takie rozwiązanie gwarantuje ciągłość ochrony ubezpieczeniowej, ułatwiając stosunki handlowe i obniżając koszty negocjacji. Wzięto również pod uwagę praktykę ubezpieczeniową, której wyrazem jest treść opracowywanych i stosowanych przez ubezpieczycieli ogólnych warunków ubezpieczenia uwzględniających klauzulę prolongacyjną.

Prolongację należy odróżniać od odnowienia czy przedłużeniem umowy (*renewal*). Za takim rozumieniem prolongacji opowiedzieli się twórcy ZEPU. Dochodzi bowiem do zawarcia nowej umowy ze wszystkimi konsekwencjami

\* d.masniak@prawo.univ.gda.pl

<sup>1</sup> Szerzej na temat charakteru prawnego Principles of European Insurance Contract Law (PEICL) zob. Z. Brodecki, D. Maśniak, *Principles of European Insurance Contract Law jako element zintegrowanego porządku prawnego* [w:] *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. A. Olejniczak, J. Haberko, D. Sokółowska, A. Pyrzyńska, Warszawa 2015, s. 95 i nn.

z tym związanymi, w szczególności obowiązkami informacyjnymi stron umowy, obowiązkiem wystawienia i doręczenia odpowiednich dokumentów ubezpieczeniowych (OWU, polisa, dokument informujący o ubezpieczeniu), ewentualnymi konsekwencjami niezapłacenia pierwszej raty składki ubezpieczeniowej czy niedopełnieniem obowiązku deklaracji ryzyka. W przypadku brak sprzeciwu którejś ze strony umowy, nowa umowa zawarta jest na takich samych warunkach co umowa zawarta na poprzedni okres. Natomiast jeżeli ubezpieczyciel jest zainteresowany świadczeniem ochrony za wyższą niż dotychczasowa składka, powinien o tym zawiadomić ubezpieczającego co najmniej miesiąc przed upływem okresu ubezpieczenia, unikając tym samym prolongacji.

Brakiem kontynuowania współpracy na wcześniej ustalonych warunkach mogą nie być zainteresowane obie strony. Jednakże twórcy ZEPU jedynie od ubezpieczyciela zażądali uzasadnienia swojej decyzji, uzależniając od niego ważność złożonego świadczenia woli. Informacja na temat powodów braku chęci przedłużenia stosunku ubezpieczenia na takich samych warunkach przez ubezpieczyciela może mieć istotne znaczenie dla innego ubezpieczyciela, który podejmie się przejęcia ryzyka ubezpieczeniowego.

Strony potraktowane zostały również różnie w kwestii terminu złożenia oświadczenia woli uniemożliwiającego prolongację. Zastrzeżenie miesięcznego terminu dla ubezpieczyciela było spowodowane dążeniem do stworzenia warunków do kontynuowania korzystania z ochrony ubezpieczeniowej przez ubezpieczonego. Termin przewidziany dla ubezpieczyciela powinien umożliwiać ubezpieczającemu porównanie warunków ubezpieczeniowych dostępnych na rynku z warunkami dotychczasowej umowy w sytuacji, gdy jego interesy lub dobra są jeszcze chronione przez dotychczasowego ubezpieczyciela. Tylko takie rozwiązanie daje gwarancję zachowania ciągłości ochrony. Takiej gwarancji nie potrzebuje ubezpieczyciel, którego decyzja ubezpieczającego o zerwaniu współpracy lub zmianie jej warunków może zaskoczyć, ale nie wpłynie w tak bezpośredni sposób na jego interesy. Ubezpieczający najczęściej przypominają sobie o upływie okresu ubezpieczenia dzięki ubezpieczycielom lub pośrednikom ubezpieczeniowym, którzy przypominają o upływającym okresie. Stąd wystarczy, że stosowane oświadczenie złożony w ostatnim dniu tego okresu lub w terminie jednego miesiąca od dnia otrzymania od ubezpieczyciela informacji o wysokości składki ubezpieczeniowej na kolejny okres.

Uznanie prolongacji za europejską zasadę prawa ubezpieczeniowego jest wzorowane na rozwiązaniach belgijskich (art. 83 para 1 (1) belgijskiej ustawy ubezpieczeniowej)<sup>2</sup>, portugalskich (art. 41 portugalskiej ustawy ubezpieczeniowej)<sup>3</sup> i szwedzkich<sup>4</sup>. W niektórych krajach ograniczone są do ubezpieczeń ma-

<sup>2</sup> Belgijska ustawa ubezpieczeniowa z dnia 4 kwietnia 2014, The Belgian State Gazette (Moniteur Belge) of 30 April 2014.

<sup>3</sup> Portugalska ustawa o umowie ubezpieczenia – Decree-law no. 72/2008 of 16 April 2008.

<sup>4</sup> Szwedzka ustawa o umowie ubezpieczenia Försäkringsavtalslag (SFS 2005:104).

jątkowych (Dania, Finlandia). W większości krajów, w których przewidziano prolongację stosunków ubezpieczeniowych ograniczono ją czasowo. W Belgii, Grecji, Portugalii, Szwecji i Hiszpanii stosunek ubezpieczenia przedłużany jest na rok. Różnie jest rozumiana również sama instytucja prolongacji w poszczególnych państwach. W Belgii, Danii, Niemczech, Holandii i Szwecji stanowi kontynuację kontraktu, w przeciwieństwie do Irlandii i Wielkiej Brytanii, gdzie jest zawierana kolejna umowa<sup>5</sup>. Polski kodeks cywilny nie przewiduje prolongacji, a ustawowo została ona dopuszczona jedynie w odniesieniu do obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

### Klauzula prolongacyjna jako klauzula niedozwolona

Badając dopuszczalność stosowania klauzuli prolongacyjnej w stosunkach ubezpieczeniowych, należy wyróżnić stosunki konsumenckie podlegające szczególnym rygorom. Za tzw. szarą klauzulę (czyli taką, którą w razie wątpliwości uznaje się za niedozwoloną) ustawodawca uznał klauzulę stanowiącą, że umowa zawarta na czas oznaczony ulega przedłużeniu, o ile konsument, dla którego zastrzeżono rażąco krótki termin, nie złoży przeciwnego oświadczenia (art. 385<sup>3</sup> pkt 18 k.c.)<sup>6</sup>. A *contrario* za dopuszczalne uznać należy klauzule przewidujące prolongację, przy zastrzeżeniu odpowiednio długiego terminu dla konsumenta na złożenie oświadczenia sprzeciwiającego się prolongacji. Oprócz klauzul typu opt-out zakładających „milczące” przedłużenie stosunku prawnego klauzula prolongacyjna skonstruowana być może w opcji opt-in, czyli wymagającej dla przedłużenia stosunku odpowiedniego oświadczenia konsumenta.

Stosowanie klauzul prolongacyjnych może zostać zakwalifikowane jako nieuczciwa praktyka rynkowa w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym<sup>7</sup>. Wynika to z orzecznictwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (UOKiK)<sup>8</sup>. O kształtowaniu się linii orzeczniczej świadczyć mogą podobne uzasadnienia Prezesa UOKiK w sprawach dotyczących klauzul prolongacyjnych stosowanych we wzorcach umownych stosowanych w różnych branżach. Wskazano m.in., że możliwość przedłużenia umowy o kolejny czas oznaczony powinna być alternatywą świadomie wybieraną przez konsumenta poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia woli. Konsument powinien mieć możliwość otrzymania od przedsiębiorcy

<sup>5</sup> *Principles of European Insurance Contract Law (PEICL)*, red. J. Basedow, J. Birds, M. Clarke, H. Cousy, L. Loacker, Kolonia 2016, s. 168–169.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 459, ze zm.) [dalej: k.c.].

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 2070).

<sup>8</sup> Sprawa przeciwko *Niezależnemu Operatorowi Międzystrefowemu sp. z o.o.* (decyzja nr RKR-52/2013 z dnia 30 grudnia 2013 r.) oraz sprawa przeciwko *VECTRA S.A.* (decyzja nr RWR 37/2014 z dnia 4 grudnia 2014 r.). Obie sprawy dotyczyły prolongacji umów zawartych na czas nieoznaczony.

propozycji przedłużenia umowy na kolejny czas oznaczony oraz cennika opłat, w formie oferty, która może zostać przez konsumenta przyjęta albo odrzucona, zaś w przypadku przyjęcia – powinno dojść do podpisania przedłużenia umowy. Konsument powinien mieć również prawo do uzyskania od przedsiębiorcy rzetelnej informacji o warunkach przedłużenia umowy, przekazanej w sposób niewprowadzający w błąd. Zdaniem Prezesa UOKiK w wyniku automatycznego przedłużenia umowy na taki sam czas oznaczony konsument nie ma możliwości zapoznania się z ofertą handlową przedsiębiorcy i podjęcia świadomej decyzji o kontynuowaniu relacji na takich samych warunkach. Każdorazowo należy brać pod uwagę szeroko rozumiany pozytywny interes konsumenta w przedłużeniu stosunku prawnego. Prezes UOKiK zdecydowanie mniejsze zastrzeżenia zgłasza do prolongacji umów na czas nieokreślony niż na kolejny czas określony. Jest to uzasadniane brakiem konieczności uiszczania dodatkowych opłat w związku z rozwiązaniem umowy na czas nieokreślony<sup>9</sup>. Automatyczne przedłużanie stosunku celem kontynuowania go w nieokreślonym czasie stanowi bezpieczniejsze rozwiązanie z punktu widzenia finansowego.

Kwestią dopuszczalności klauzul prolongacyjnych zajmował się Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) wielokrotnie i w rejestrze znaleźć można wiele klauzul tego typu. Na uwagę zasługuje uzasadnienie jednego z wyroków, w którym sąd zakwestionował konstrukcję automatycznego przedłużania umowy, stojąc na stanowisku, że jeśli konsument decyduje się na zawarcie umowy na czas oznaczony, to nie powinien być zobowiązany do złożenia jakiegokolwiek oświadczenia w celu jej zakończenia. Nadto sąd uznał, że w umowach zawieranych z konsumentami w oparciu o wzorzec umowny jest niedopuszczalne automatyczne przedłużanie umowy zawartej na czas oznaczony, albowiem głównym celem takiego uregulowania jest wprowadzenie w błąd konsumenta co do czasu trwania umowy i nałożenie na niego obowiązku złożenia oświadczenia woli w razie, gdy nie chce przedłużenia czasu trwania umowy<sup>10</sup>. Tak rygorystyczne stanowisko zakłada a priori brak korzyści po stronie konsumenta z obowiązywania klauzuli prolongacyjnej.

### **Klauzula prolongacyjna jako sposób ochrony poszkodowanego uczestnika ruchu drogowego**

Polski ustawodawca w sposób szczególny potraktował strony stosunku ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, dopuszczając prolongatę stosunku ubezpieczenia bez wyraźnego oświadczenia woli przez ubezpieczającego. Wynika to z funkcji, które pełnią te ubezpieczenia jako instrument ochrony

<sup>9</sup> Decyzja Prezesa UOKiK nr RKR-52/2013 z dnia 30 grudnia 2013 r.

<sup>10</sup> „Umowa zostaje zawarta na okres... to jest do dnia... r. Jeżeli zamawiający nie wypowie umowy na 14 dni przed terminem jej wygaśnięcia, po tym terminie uważa się umowę za przedłużoną na następnych 12 miesięcy” (klauzula nr 5785) – sprawa o sygn. akt XVII AmC 992/12.

ofiar wypadków drogowych. Ograniczając swobodę po stronie ubezpieczającego, ustawodawca wzmocnił ochronę potencjalnie poszkodowanych uczestników ruchu drogowego. Dążąc do zapewnienia nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej potencjalnego sprawcy wypadku, stoi również na straży interesów majątkowych tego ostatniego, który w przypadku braku ochrony byłby zobowiązany samodzielnie zrekompensować powstałe szkody – często niebagatelnych rozmiarów.

W myśl art. 28 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych<sup>11</sup> zapewnieniu nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej służy tzw. klauzula prolongacyjna, która przewiduje „milczące” zawarcie umowy ubezpieczenia na następny okres 12 miesięcy. Dochodzi do przedłużenia stosunku ubezpieczeniowego z mocy ustawy. Jeżeli posiadacz pojazdu nie jest zadowolony ze świadczonej przez zakład ubezpieczeń ochrony i na kolejny 12-miesięczny okres ubezpieczenia chce zawrzeć umowę z innym zakładem ubezpieczeń, powinien powiadomić o tym zamiarze dotychczasowy zakład ubezpieczeń najpóźniej w dniu poprzedzającym upływ okresu ubezpieczenia – składając stosowane oświadczenie wyrażające wolę niezawierania kolejnej umowy zwane wypowiedzeniem. Jeśli tego nie zrobi przez następne 12 miesięcy, jest zobligowany do korzystania z ochrony świadczonej przez dotychczasowy zakład ubezpieczeń.

### **„Wypowiedzenie” zawarcia następnej umowy ubezpieczenia**

Składane przez ubezpieczającego oświadczenie woli niezawierania umowy ubezpieczenia na następny okres należy interpretować w związku z art. 18 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z jego treścią w przypadku nadania oświadczenia o wypowiedzeniu (lub odstąpieniu) od umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów, OC rolników i budynków rolniczych przesyłką listową, za chwilę jej złożenia uważa się datę nadania oświadczenia w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego. Wynika z tego, że o przedłużeniu stosunku ubezpieczenia dzięki klauzuli prolongacyjnej ubezpieczyciel dowie się dopiero kilka dni po dniu, w którym mogło dojść do zawarcia nowej umowy.

Ponadto, zgodnie z art. 30 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej<sup>12</sup>, zawiadomienia i oświadczenia składane w związku z zawartą umową ubezpieczenia agentowi ubezpieczeniowemu uznaje się za złożone zakładowi ubezpieczeń, w imieniu lub na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa. Zakład ubezpieczeń nie może wyłączyć ani ograniczyć upoważnienia agenta ubez-

<sup>11</sup> Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2060, ze zm.) [dalej: u.u.o.].

<sup>12</sup> Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej z dnia 11 września 2015 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1170).

pieczeniowego do odbierania oświadczeń o wypowiedzeniu i odstąpieniu od umowy ubezpieczenia. Interpretując dany przepis na korzyść ubezpieczonego – zgodnie z wykładnią celowościową należy uznać, że oświadczenie może być złożone każdemu agentowi danego zakładu ubezpieczeń bez względu na to, czy uczestniczył w zawieraniu danej umowy ubezpieczenia.

Zawiadomienie zakładu ubezpieczeń o „wypowiedzeniu” nie jest potrzebne w sytuacji, gdy istnieją obiektywne okoliczności skutkujące utratą zaufania do danego ubezpieczyciela. Za takie ustawodawca uznał cofnięcie zakładowi ubezpieczeń zezwolenia na wykonywanie działalności ubezpieczeniowej, ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń, ogłoszenie lub zarządzenie jego likwidacji bądź też oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzenie postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Wówczas stosunek ubezpieczenia wygasa z końcem okresu ubezpieczenia określonego w umowie.

### **Podwójne ubezpieczenie przy zastosowaniu klauzuli prolongacyjnej**

Jeśli ubezpieczający nie dopełnił warunku złożenia stosownego oświadczenia, a zawarł umowę z innym zakładem ubezpieczeń, dojdzie do tzw. podwójnego ubezpieczenia i nadal będzie na ubezpieczającym ciążył obowiązek zapłaty składki dotychczasowemu zakładowi ubezpieczeń. Składka z tytułu umowy zawartej na kolejny okres – z mocy prawa – jest określana według stawek obowiązujących w dniu przedłużenia stosunku ubezpieczenia. Dla zawarcia kolejnej umowy nie jest potrzebne żadne działanie ze strony ubezpieczającego. Powstaje on również pomimo nieuiszczenia przez posiadacza pojazdu składki ubezpieczeniowej przed rozpoczęciem się nowego okresu ubezpieczenia, a nawet w sytuacji zalegania z płatnością składki ubezpieczeniowej za okres krótszy niż 12 miesięcy (np. trzech rat).

Problem „podwójnego ubezpieczenia” wiąże się z kwestią wypełnienia obowiązku ubezpieczenia uregulowaną w art. 10 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w myśl którego jest on spełniony, jeżeli została zawarta umowa ubezpieczenia, na podstawie której osoba obciążona tym obowiązkiem korzysta z ochrony ubezpieczeniowej, a czas trwania i zakres tej ochrony odpowiadają przepisom ustawy lub odrębnych ustaw wprowadzających obowiązek ubezpieczenia. Wielokrotne wypełnienie obowiązku następuje zatem wtedy, gdy osoba obciążona obowiązkiem ubezpieczenia korzysta z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z więcej niż jednej umowy ubezpieczenia obowiązkowego. Okresy ubezpieczenia wynikające z tym umów nie muszą być tożsame.

### **Potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia**

Z uwagi na szczególnie sposób zawierania umów ubezpieczenia przy zastosowaniu klauzuli prolongacyjnej ustawodawca wprowadził przepis doprecyzowu-



jący ogólny przepis art. 809 § 1 k.c., stanowiący w stosunku do tego ostatniego *lex specialis*. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia bez wyraźnego oświadczenia woli przez ubezpieczającego szczególnego znaczenia nabiera wskazanie terminu doręczenia dokumentu potwierdzającego przyjęcie „milczącej” oferty i zawarcie umowy ubezpieczenia.

Za istotny mankament uznać należy brak wyraźnej sankcji związanej z opóźnieniem. Zbyt daleko idącym skutkiem byłoby uznanie, że terminowe doręczenie polisy stanowi warunek skutecznego zawarcia umowy. Byłoby to również niezgodne z celem tego ubezpieczenia jako ubezpieczenia chroniącego przede wszystkim potencjalnych poszkodowanych w wypadkach drogowych. Ubezpieczyciel odpowiada na zasadach ogólnych za szkody wynikające z niedopełnienia obowiązku wystawienia i doręczenia dokumentu ubezpieczenia lub też wadliwe wykonanie tego obowiązku<sup>13</sup>. Odnosi się to również do niedopełnienia obowiązku z art. 28 ust. 1a). Należy zgodzić się, że ubezpieczyciel będzie zobowiązany do zapłaty odszkodowania w wysokości składki ubezpieczeniowej nadpłaconej przez ubezpieczającego, który nie został we właściwym czasie poinformowany o zawarciu umowy ubezpieczenia wskutek działania klauzuli prolongacyjnej<sup>14</sup>. Ponadto pozostaje droga administracyjnoprawna z wykorzystaniem środków nadzorczych – uaktywniająca organ nadzoru skargą ubezpieczającego lub Rzecznika Finansowego.

### Informacja o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczenia

Ustawodawca przewidział dodatkowy instrument mający w swoim założeniu chronić ubezpieczającego dzięki zdobytej wiedzy przed przedłużeniem stosunku ubezpieczenia na warunkach niezgodnych z jego wolą. Ma on na celu podnoszenie stopnia świadomości zmniejszające ryzyko wielokrotnego zawierania umów ubezpieczenia OC przez posiadaczy pojazdów. Stąd wyraźny obowiązek poinformowania w terminie umożliwiającym zerwanie więzi z dotychczasowym ubezpieczycielem poprzez wypowiedzenie. Ustawodawca określa wymaganą treść informacji, która obejmuje w szczególności pouczenia o prawnej sytuacji ubezpieczającego, w tym automatyzmie przedłużenia stosunku ubezpieczenia oraz informacje na temat wysokości składki. Powstaje pytanie, czy taką informację można traktować jako ofertę w rozumieniu kodeksu cywilnego<sup>15</sup>. Taka interpretacja odwracałaby relacje stron umowy ubezpieczenia, sprowadzając ubezpieczającego do podmiotu przyjmującego ofertę. Jest to trudne do akceptacji z uwagi na cechy, jakie powinna mieć oferta będąca oświadczeniem woli inicjującym zawarcie umowy. Trudno również wskazać na moment przyjęcia

<sup>13</sup> Zob. M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia – art. 805-834 k.c. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 89.

<sup>14</sup> Zob. M. Orlicki, *Problem „podwójnego ubezpieczenia” w świetle znowelizowanych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 4, s. 12.

<sup>15</sup> Wydaje się to sugerować M. Orlicki, używając sformułowań „oferowanych przez ubezpieczyciela warunków” czy „nadesłanej przez ubezpieczyciela ofercie zawarcia kolejnej umowy” – zob. tamże.

oferty przez ubezpieczającego. Traktowanie informacji jako oświadczenia woli, a nie oświadczenia wiedzy miałyby daleko idące skutki prawne, dotyczące chociażby związania ofertą kontrahenta (tu ubezpieczającego). Ustawodawca wyraźnie wskazuje, że informacja stanowi element ofertowego trybu zawierania umów ubezpieczenia, wyłączając obowiązek jej doręczenia w przypadku nawiązania stosunku ubezpieczenia w drodze negocjacji.

Podobnie jak w przypadku obowiązku terminowego doręczenia dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia również w odniesieniu do omawianej informacji ustawodawca nie przewidział wyrażnej sankcji grożącej w razie niedopełnienia obowiązku ciążącego na ubezpieczycielu. Stojąc na stanowisku, że informacja nie jest oświadczeniem woli zawarcia umowy ubezpieczenia, należy uznać, że ubezpieczającemu przysługują świadczenia odszkodowawcze na ogólnych zasadach. Z uwagi na prewencyjny charakter obowiązku w praktyce dochodzenie roszczeń z tego tytułu okazuje się trudne.

### **Wypowiedzenie umowy zawartej w sposób „milczący”**

Problem stanowi okoliczność, że podwójna ochrona wynikająca z dwóch umów ubezpieczenia jest ubezpieczającemu w zasadzie zbędna z uwagi na niewielkie prawdopodobieństwo powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, której zakres przekraczałby sumę gwarancyjną z jednej umowy ubezpieczenia obowiązkowego. Oczywiście nie można zapominać o skutkach wypadków z dużą liczbą uczestników, np. pasażerów autobusu, należą one jednak do rzadkości i trudno traktować je jako generalne uzasadnienie podwójnej ochrony ubezpieczeniowej.

Ponadto obowiązkowy charakter ubezpieczenia powoduje, że nabywanie ochrony ubezpieczeniowej należy wiązać ze spełnieniem obowiązku ubezpieczenia. W tym kontekście kolejne ubezpieczenie jest zbędne. Wątpliwości związane z możliwością rozwiązania jednej z umów w takiej sytuacji w dużej mierze rozwiązało wprowadzenie art. 28a u.u.o. nowelizacją z 2011 r.<sup>16</sup> Umożliwiła ona posiadaczowi pojazdu wypowiedzenie umowy ubezpieczenia zawartej w sposób „milczący”. Co istotne, ustawodawca ograniczył swobodę ubezpieczającego do jednej z zawartych umów z różnymi zakładami ubezpieczeń, uznając, że „nowa” umowa została zawarta świadomie, zgodnie z wolą ubezpieczającego. Natomiast sposób przedłużenia stosunku ubezpieczenia na skutek automatyzmu przewidzianego w art. 28 mógł być nieznanym ubezpieczającemu jako wyjątkowy w stosunkach cywilnych.

Celem ochrony interesów ubezpieczyciela ustawodawca przewidział odpłatność za ochronę ubezpieczeniową świadczoną do momentu rozwiązania umowy,

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 205, poz. 1210, ze zm.).



o ile umowy nie były zawarte z tym samym zakładem ubezpieczeń, choć mogły być zawarte z zakładami ubezpieczeń należącymi do tej samej grupy kapitałowej lub za pośrednictwem tego samego pośrednika ubezpieczeniowego. Umowy zostają rozwiązane ze skutkiem *ex nunc*.

Wątpliwości może budzić zwrot „w tym samym czasie” odnoszący się do warunku „podwójnego ubezpieczenia”. Kierując się wykładnią celowościową, należy przyjąć, że uprawnienie do wypowiedzenia umowy, o którym mowa w art. 28a ust. 1 u.u.o., przysługuje również posiadaczowi pojazdu, który zawarł więcej niż jedną umowę ubezpieczenia OC o różniących się zakresach czasowych. Interpretacja zawężająca uprawnienie do wielokrotnego ubezpieczenia na identyczny okres traktowałaby takich ubezpieczających w sposób uprzywilejowany. Należy zgodzić się z poglądem, iż uprawnienie do wypowiedzenia umowy może być realizowane w czasie od pierwszego do ostatniego dnia okresu stanowiącego część wspólną okresów ubezpieczenia wynikających z zawartych umów<sup>17</sup>.

### **„Podwójne ubezpieczenie” przez ten sam zakład ubezpieczeń**

Ustawodawca w odrębny sposób potraktował wielokrotne zawarcie umowy ubezpieczenia z tym samym zakładem ubezpieczeń (art. 28a ust. 3 u.u.o.), przez co należy rozumieć sytuację, w której ubezpieczycielem w obu stosunkach ubezpieczeniowych jest ten sam podmiot. Wykładnia art. 28a ust. 1 u.u.o. prowadzi do wniosku, że nie ma on zastosowania do takiej sytuacji, co oznacza, iż ustawodawca nie przewidział wypowiedzenia umowy zawartej w sposób milczący z tym samym zakładem ubezpieczeń. Uznał natomiast, że w takiej sytuacji ubezpieczycielowi przysługuje jedna składka ubezpieczeniowa, co budzi kontrowersje dotyczące ważności zawartych umów i skuteczności świadczonej z ich tytułu ochrony. Argumentacja, w myśl której ubezpieczyciel jest zobowiązany do świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, co w praktyce sprowadza się do podwojenia limitu w postaci sumy gwarancyjnej<sup>18</sup>, jest niezgodna z istotą umowy ubezpieczenia jako umowy odpłatnej. Trudno zaakceptować argumentację, zgodnie z którą art. 28a) ust. 3 wprowadza regulację zmieniającą art. 805 i 812 k.c., podważając istotę umowy ubezpieczenia. Musielibyśmy uznać, że umowa ubezpieczenia OC komunikacyjnego nie jest umową ubezpieczenia w rozumieniu art. 805 k.c. Trudno jest również bronić takiej argumentacji w oparciu o wykładnię celowościową. W sytuacji gdy co najmniej dwie umowy dotyczące tego samego ryzyka zostały zawarte z tym samym zakładem ubezpieczeń, trudno bronić tezy, że ubezpieczyciel nie wiedział o wielokrotnym spełnieniu obowiązku ubezpieczenia przez posiadacza. Wolą ustawodawcy było ograniczenie świadczenia ochrony ubezpieczeniowej do jednej umowy. Jeśli ubezpieczający byłby zainteresowany podwyż-

<sup>17</sup> Tak M. Orlicki, *Problem „podwójnego ubezpieczenia”...*, s. 8.

<sup>18</sup> Tamże, s. 10.

szeniem sumy gwarancyjnej, może w tym zakresie zmienić warunki umowy, nie uciekając się do zawierania kolejnej umowy ubezpieczenia.

Ustawodawca nie przesądza, która składka ma być zwrócona w przypadku, gdy ich wysokość się różni. Jeśli można ustalić, która składka została uiszczona z tytułu umowy zawartej w sposób „milczący”, a która z tytułu „nowej” umowy, kierując się wykładnią systemową i celowościową, można uznać, że ochronie podlega umowa, której wolę zawarcia wyraźnie ujawnił ubezpieczający. Składkę zapłaconą z tytułu „nowej” umowy trzeba uznać za świadczenie należne, natomiast składkę z tytułu umowy zawartej na skutek działania klauzuli prolongacyjnej za świadczenie nienależne w rozumieniu art. 411 kc. podlegającą zwrotowi. W pozostałych sytuacjach, w których nie można ustalić składki zapłaconej z tytułu umowy zawartej w sposób „milczący”, można się przychylić do wyrażonej w doktrynie argumentacji, zgodnie z którą świadczeniem należnym uiszczonym jest składka zapłacona w całości lub w części (np. pierwsza rata) najwcześniej. Uznać należy za skutecznie zawartą najwcześniejszą umowę ubezpieczenia. Składki zapłacone z tytułu kolejnych (zawartych później) umów stanowią świadczenia nienależne w rozumieniu art. 411 k.c. i podlegają zwrotowi. Przy określaniu, która ze składek ma charakter świadczenia należnego, trzeba brać pod uwagę kryterium czasu i uznać za podlegającą zwrotowi składkę (lub jej część) zapłaconą wcześniej<sup>19</sup>.

## Podsumowanie

Klauzula prolongacyjna w obowiązkowych ubezpieczeniach komunikacyjnych budzi od lat wiele kontrowersji. Jest to o tyle uzasadnione, że stanowi ona wyjątek w krajowym prawie cywilnym. „Milczące” oświadczenia woli są postrzegane jako ograniczenie zasady swobody umów. Krytycyzm widoczny jest również w orzecznictwie SOKiK, surowo się odnoszącym do umownych klauzul prolongacyjnych w obrocie konsumenckim.

Należy uznać, że rozwiązania krajowe cechuje ostrożność lub/i tradycyjnie rozumiane prokonsumenckie podejście. Polski ustawodawca, co do zasady, nie uwzględnia specyfiki obrotu ubezpieczeniowego, co czynią ustawodawcy wielu państw członkowskich Unii Europejskiej i czego wyrazem stała się treść Zasad Europejskiego Prawa Ubezpieczeniowego. Co ciekawe, jako uzasadnienie wprowadzenia zasady prolongacji wskazano ochronę konsumenta polegającą na dbaniu o ciągłość ochrony związanej z budowaniem długotrwałych relacji biznesowych.

Wprowadzenie zasady prolongacji stosunku obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ma charakter wyjątkowy w odniesieniu do krajowego systemu prawa cywilnego. Jej treść w dużym stopniu przypomina rozwiązanie zaproponowane przez ekspertów europejskich w oparciu o rozwiązania prawnoubezpie-

<sup>19</sup> Por. M. Orlicki, *Problem „podwójnego ubezpieczenia...”, s. 10–11.*

czeniowe państw członkowskich – co do rozumienia samego terminu i stosowania opcji opt-out.

W praktyce obiekcje budził problem podwójnego ubezpieczenia związany z obowiązkowym charakterem obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych i ograniczeniami związanymi z rozwiązywaniem takich umów przed upływem okresu ubezpieczenia. Został on w dużym stopniu rozwiązany nowelizacją wprowadzającą możliwość wypowiedzenia umowy zawartej w sposób „milczący”. Pozostałe wątpliwości interpretacyjne powinny być rozstrzygane w oparciu o wykładnię celowościową, z uwzględnieniem specyfiki stosunków ubezpieczeniowych i wazenia interesów wszystkich podmiotów stosunku ubezpieczenia: ubezpieczającego, ubezpieczyciela i poszkodowanego.

**Dorota Maśniak**

#### **ON THE APPROPRIATENESS AND EFFECTS OF THE PROLONGATION CLAUSE IN COMPULSORY MOTOR INSURANCE**

The article is devoted to the important from the practical point of view issue of extending the compulsory insurance contracts of civil liability of the vehicle owners. The prolongation clause providing continuous insurance protection is an exception in Polish civil law. Prolongation clauses are generally considered to be unlawful. However, they are differently perceived in European insurance contract law. The Author aims to present the results of the analysis of standards resulting from the Act on compulsory insurance in the confrontation with PEICL principles and national pro-consumer solutions.

